

POSTANOWIENIE

Dnia 9 czerwca 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Stanisław Zabłocki (przewodniczący)

SSN Tomasz Grzegorzczak

SSN Jacek Sobczak (sprawozdawca)

Protokolant Anna Kuras

przy udziale Naczelnego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej Grzegorza Wrony,

w sprawie **lekarzy A. J., M. N., F. P.,**

obwinionych z art. 41 ustawy z dnia 5 grudnia 1996 r. o zawodach lekarza i lekarza dentysty (Dz.U. z 2011 r., nr 277, poz. 1634) w zw. z § 27 pkt 2 rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 21 grudnia 2010 r. w sprawie rodzajów dokumentacji medycznej oraz sposobu jej przechowywania (Dz.U. z 2010 r., nr 252, poz. 1697), po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie w dniu 9 czerwca 2016 r. kasacji, wniesionej przez pełnomocnika pokrzywdzonej, od orzeczenia Naczelnego Sądu Lekarskiego z dnia 19 czerwca 2015 r., utrzymującego w mocy orzeczenie Okręgowego Sądu Lekarskiego w [...] z dnia 16 stycznia 2015 r.,

1/ oddala kasację jako oczywiście bezzasadną,

2/ kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego w kwocie 20 (dwudziestu) złotych obciąża pokrzywdzoną C. K.

UZASADNIENIE

Lekarz **F. P.** został obwiniony o to, że: w dniach 18 maja 2013 r. i 19 maja 2013 r. nie dopełnił obowiązku podania pisemnej informacji przyczyny odmowy przyjęcia do szpitala pacjentki J. K. oraz w dniu 19 maja 2013 r. nie wpisał swojej konsultacji w księdze odmów przyjęć i porad ambulatoryjnych

izby przyjąć tej pacjentki, tj. o czyn z art. 41 ustawy z dnia 5 grudnia 1996 r. o zawodach lekarza i lekarza dentysty (Dz. U. z 2011 nr 277, poz. 1634) w zw. z § 27 pkt 2 rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 21 grudnia 2010 r. w sprawie rodzajów dokumentacji medycznej oraz sposobu jej przechowywania (Dz. U. z 2010 r. nr 252, poz. 1697).

Lekarz **M. N.** została obwiniona o to, że: w dniu 19 maja 2013 r. nie dopełniła obowiązku podania pisemnej informacji przyczyny odmowy przyjęcia do szpitala pacjentki J. K., tj. o czyn z art. 41 ustawy z dnia 5 grudnia 1996 r. o zawodach lekarza i lekarza dentysty (Dz. U. z 2011 nr 277, poz. 1634) w zw. z § 27 pkt 2 rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 21 grudnia 2010 r. w sprawie rodzajów dokumentacji medycznej oraz sposobu jej przechowywania (Dz. U. z 2010 r. nr 252, poz. 1697).

Lekarz **A. J.** została obwiniona o to, że: w dniu 19 maja 2013 r. nie dopełniła obowiązku podania pisemnej informacji przyczyny odmowy przyjęcia do szpitala pacjentki J.K., tj. o czyn z art. 41 ustawy z dnia 5 grudnia 1996 r. o zawodach lekarza i lekarza dentysty (Dz. U. z 2011 nr 277, poz. 1634) w zw. z § 27 pkt 2 rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 21 grudnia 2010 r. w sprawie rodzajów dokumentacji medycznej oraz sposobu jej przechowywania (Dz. U. z 2010 r. nr 252, poz. 1697).

Okręgowy Sąd Lekarski w [...] orzeczeniem z dnia 16 stycznia 2015 r., uznał obwinioną A. J. winną zarzucanego jej przewinienia zawodowego, tj. art. 41 ustawy z dnia 5 grudnia 1996 r. o zawodach lekarza i lekarza dentysty (Dz. U. z 2011 nr 277, poz. 1634) w zw. z § 27 pkt 2 rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 21 grudnia 2010 r. w sprawie rodzajów dokumentacji medycznej oraz sposobu jej przechowywania (Dz. U. z 2010 r. nr 252, poz. 1697) i wymierzył jej karę upomnienia oraz obciążył kosztami postępowania.

W stosunku do obwinionego lekarza F. P. i lekarz M. N., na podstawie art. 82 ust. 2 ustawy z dnia 2009 r. o izbach lekarskich (Dz. U. nr 219, poz. 1708), postępowanie umorzył, kosztami postępowania obciążając Skarb Państwa.

Od tego orzeczenia odwołanie wywiodła oskarżycielka posiłkowa C. K. Naczelny Sąd Lekarski orzeczeniem z dnia 19 czerwca 2015 r., zaskarżone orzeczenie Sądu I instancji utrzymał w mocy, kosztami postępowania obciążając Skarb Państwa.

Od orzeczenia Sądu II instancji wywiedziona została kasacja przez radcę prawnego C. K., w której zarzucono obrazę przepisów postępowania *„polegających na nie przeprowadzeniu wszystkich niezbędnych dowodów mających wpływ na treść orzeczenia, rażące błędy w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia mających wpływ na treść orzeczenia, polegających na błędach logicznych w rozumowaniu zlekceważeniu bardzo istotnych dowodów znajdujących się w aktach przedmiotowej sprawy, danie wiary dowodom nieprzekonującym, oparcie się na faktach w istocie nieudowodnionych, nie rozpatrzenie wniosku pokrzywdzonej w zakresie przekazania sprawy w celu uzupełnienia postępowania wyjaśniającego dotyczącego złego leczenia mamy przez obwinionych lekarzy, które miało wpływ na wydanie orzeczenia, bezprawne umorzenie postępowania wobec obwinionych lek. F. P. i lek. M. N., rażące uchybienia postępowania wyjaśniającego prowadzonego przez rzecznika odpowiedzialności zawodowej, które miały wpływ na wydane orzeczenia, pominięcie wniosków dowodowych pokrzywdzonej dot. przesłuchania świadków: A. K., ponownie lek. B. H., na skutek złożenia przez nią nieprawdziwych zeznań, wysokie prawdopodobieństwo, że zastępca rzecznika odpowiedzialności zawodowej B. S. był zatrudniony w szpitalu w W. i w związku z tym nie wyłączył się z postępowania, nie przedstawieniu w protokole z rozprawy w dniu 19.06.2015 r.*

wielu danych podniesionych przez pokrzywdzoną, zastępcę naczelnego rzecznika odpowiedzialności zawodowej, które niewątpliwie miały wpływ na wynik orzeczenia. Naczelny Rzecznik Odpowiedzialności Zawodowej wniósł m. in. o sprostowanie protokołu z rozprawy z dnia 19.06.2015 r. w zakresie werbalnej weryfikacji w przesłuchaniach, przesłuchanie A. K., dr A. M., jej wniosek został przez NSL bezzasadnie oddalony, nieuwzględniony. Także wniosek pokrzywdzonej dot. sprostowania protokołu rozprawy z dnia 19.06.2015 r. został bezzasadnie przez NSL oddalony, nieuwzględniony. Ww. wnioski pokrzywdzonej, Naczelnego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej dot. sprostowania protokołu z rozprawy z dnia 19.06.2015 r. niewątpliwie miały wpływ na wydane orzeczenie”.

Skarżąca w konkluzji wniosła o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Naczelnemu Sądowi Lekarskiemu do ponownego rozpoznania.

W dniu 14 stycznia 2016 r. wpłynęło do Sądu Najwyższego uzupełnienie kasacji, w którym podniesiono, m. in. dokonanie błędnej wykładni art. 31 ust. 1 pkt 2 ustawy o Izbach lekarskich i bezzasadne przyjęcie, że pokrzywdzona nie ma uprawnienia do występowania w charakterze oskarżyciela przed sądami lekarskimi i w konsekwencji uznanie, że podnoszone zarzuty o niewłaściwym postępowaniu diagnostyczno-terapeutycznym, tj. błędu diagnostyczno-terapeutycznego są bezprzedmiotowe i jako takie nie były przedmiotem rozważań sądu. Nadto, zarzucono nierozważenie wszystkich zarzutów podniesionych w odwołaniu, także nieprzeprowadzenie dowodu z zeznań świadka A. K., z ponownego przesłuchania lekarzy: B. H., F. P., M. N. na istotne w sprawie okoliczności podniesione na rozprawie w dniu 16 grudnia 2014 r., które bezpodstawnie NSL w ślad za OSL uznał za nie mające znaczenia w sprawie, przyjmując

sprzecznie z zebrany materiałem sprawy w postaci dokumentacji lekarskiej, że dotyczyły tylko niewłaściwego prowadzenia dokumentacji lekarskiej, a nie właściwego leczenia. Skarżąca wywiodła zarzut dotyczący wyprowadzenia z zebranego materiału sprawy błędnych wniosków, że zaniedbania lekarzy F. P. i M. N. są błędami mniejszej wagi w rozumieniu art. 82 ust. 2 ustawy o Izbach lekarskich i dają podstawę do umorzenia postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja pełnomocnika pokrzywdzonej okazała się bezzasadna i to w stopniu oczywistym. Sformułowane w skardze zarzuty nie miały rangi zarzutów kasacyjnych. Skarżąca poza lakonicznym stwierdzeniem o zaistniałej w sprawie obrazie przepisów postępowania, nie podała konkretnych norm, których naruszenia – jej zdaniem - miał się dopuścić Sąd II instancji. W zaprezentowanej argumentacji skargi został obnażony rzeczywisty cel wniesienia tego nadzwyczajnego środka zaskarżenia, którym okazała się chęć ingerencji w ustalenia faktyczne poczynione w sprawie i tym samym wywołania ich ponownej kontroli.

Dostrzec należy, iż wnosząca kasację nie akceptuje rozstrzygnięć Sądu I i II instancji, w szczególności zaś rozstrzygnięć wydanych wobec obwinionych F. P. i M. N. Ignoruje przy tym określone wnioskiem o ukaranie (k. 170) ramy przedmiotowego postępowania, forsując własną teorię - najogólniej rzecz ujmując – o istnieniu podstaw dowodowych do skutecznego przypisania wymienionym obwinionym nie tyle zarzutów związanych z niewłaściwym prowadzeniem dokumentacji medycznej, ale w rzeczy samej związanych z niewłaściwym leczeniem J. K. C. K. w celu uzasadnienia lansowanej przez siebie tezy zarzuciła, m. in. „nie rozpoznanie wniosku pokrzywdzonej w zakresie przekazania sprawy w celu uzupełnienia postępowania

wyjaśniającego dot. złego leczenia mamy przez obwinionych lekarzy, które miało wpływ na wydanie orzeczenia, bezprawne umorzenie postępowania wobec obwinionych lekarzy F. P., M. N.”.

Rzecz jednak w tym, że wyartykułowany zarzut przez skarżącą jest po pierwsze nieprawdziwy, gdyż zarzut ten faktycznie rozpoznano, ale nie po myśli skarżącej, po wtóre wydana przez Sąd decyzja o umorzeniu postępowania w oparciu o przepis art. 82 ust. 2 ustawy o Izbach lekarskich nie nosi cech bezprawia.

Jak wynika z akt przedmiotowej sprawy C. K. nadesłała do Okręgowego Sądu Lekarskiego pismo zatytułowane „Stanowisko pokrzywdzonej w sprawie Postanowienia o przedstawieniu zarzutów z dnia 30.07.2014 r. wraz z wnioskiem o 1/ uzupełnienie postępowania wyjaśniającego, 2/ zmianę zastępcy rzecznika odpowiedzialności zawodowej” z dnia 6 grudnia 2014 r. (k. 183, 193, i k. 202, 207). Na najbliższym terminie rozprawy w dniu 11 grudnia 2014 r. (k. 211) rzeczony wniosek został rozpoznany w ten sposób, że oddalono wniosek o zmianę rzecznika i uzupełnienie postępowania wyjaśniającego. Na kolejnym terminie rozprawy w dniu 16 stycznia 2015 r. (k. 219), C. K. ponownie domagała się rozpoznania złożonego przez nią uprzednio wniosku. Przewodnicząca wyjaśniła wówczas, że Sąd zajął już stanowisko w sprawie wniosku z dnia 6 grudnia 2014 r. na rozprawie w dniu 11 grudnia 2014 r. Z tego wynika, że wniosek C. K., wbrew jej twierdzeniom, został rozpoznany przez Sąd, jednakże podjęta decyzja nie była zgodna z żądaniem wnioskodawczyni. To jednakże nie czyniło skutecznym doniesień o potknięciach w procedowaniu, szczególnie w sytuacji braku racjonalnych i rzeczowych argumentów.

Zgodnie z art. 67 ustawy z dnia 2 grudnia 2009 r. o izbach lekarskich (Dz. U. 2016, poz. 522, t.j.) - rzecznik odpowiedzialności zawodowej niezwłocznie po otrzymaniu informacji wskazującej na możliwość popełnienia przewinienia zawodowego jest obowiązany wydać postanowienie o wszczęciu bądź o odmowie wszczęcia postępowania wyjaśniającego. Jeżeli zachodzi potrzeba rzecznik odpowiedzialności zawodowej może zażądać uzupełnienia w określonym terminie danych zawartych w informacji lub dokonać sprawdzenia faktów w tym zakresie (ust. 2). Zaznaczyć wypada, że do oceny rzecznika należy, czy informacje, którymi dysponuje, są wystarczające do wszczęcia postępowania, czy należy żądać ich uzupełnienia. Co więcej, rzecznik samodzielnie i autonomicznie dokonuje sprawdzenia faktów w zakresie powziętej informacji o przewinieniu.

C. K. wniosła o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego (wnioski kolejno z dnia 2 września 2013 r – k.1, 26 sierpnia 2013 r. – k.14, 2 września 2013 r. – k.24) wobec lekarzy A. J., F. P. i M. N. w związku z popełnieniem przez nich czynów niezgodnych z przyrzeczeniem lekarskim, zasadami etyki lekarskiej zawartymi w Kodeksie Etyki Lekarskiej, tj. art. 2, art. 7 ustawy z dnia 30 sierpnia 1991 r. o zakładach opieki społecznej i art. 30 ustawy z dnia 5 grudnia 1996 r. o zawodach lekarza i lekarza dentysty.

Zakres tego zawiadomienia dotyczył nieprawidłowego postępowania medycznego polegającego na nieudzieleniu właściwej pomocy medycznej jej matce J. K. Wszczęte zaś w sprawie postępowanie wyjaśniające doprowadziło ostatecznie do przedstawienia zarzutów wymienionym lekarzom związanych z nieprawidłowym prowadzeniem dokumentacji medycznej.

Jak skonstatował Naczelny Sąd Lekarski, Okręgowy Rzecznik Odpowiedzialności Zawodowej w postanowieniu o przedstawieniu zarzutów

szeroko i wyczerpująco odniósł się do podniesionych przez skarżącą zarzutów zawartych w jej skardze. Zebrany materiał dowodowy skłonił OROZ do uznania, iż działanie diagnostyczno-terapeutyczne lekarzy było prawidłowe i nie daje podstaw do formułowania w tym zakresie wobec nich zarzutów.

Na podstawie tego samego materiału dowodowego OROZ doszedł jednak do wniosku, iż w postępowaniu lekarzy dopatrzyć się można nieprawidłowości związanych jedynie z niepełnym ewidencjonowaniem w prowadzonej dokumentacji medycznej pacjentki.

Mając na uwadze powyższe, trudno odmówić słuszności kolejnym decyzjom Sądu I instancji oddalającym poszczególne wnioski C. K., które w żadnym razie nie wnosząby nowej wartości dowodowej, podważającej dokonane w sprawie ustalenia mające znaczenie dla odpowiedzialności dyscyplinarnej wymienionych lekarzy, w zakresie określonym w przedstawionych zarzutach.

Z dotychczasowego brzmienia stosowanego tu odpowiednio art. 345 k.p.k. wynikało, iż przekazanie sprawy prokuratorowi do uzupełnienia następuje wówczas, gdy postępowanie wykazuje istotne braki, których usunięcie przez sąd powodowałoby znaczne trudności bądź gdy wadliwie dokonywano określonych czynności procesowych, konwalidacja których w toku postępowania sądowego nie jest możliwa. Ustawodawcy chodziło o takie istotne braki postępowania, których usunięcie przez sąd jest nie tylko znacznie utrudnione, ale czasem wręcz niemożliwe do zrealizowania. Przyjmując to za punkt wyjścia, należy podkreślić, że braki postępowania przygotowawczego (wyjaśniającego), uzasadniające zwrot sprawy w tym trybie, to braki tej samej co najmniej rangi, co potrzeba poszukiwania dowodów (zob. szerzej L. Paprzycki, *Komentarz do art. 345 k.p.k.*, Lex 2015).

Z treści art. 345 k.p.k. wynika także, że *Sąd przekazuje sprawę prokuratorowi w celu uzupełnia postępowania śledztwa lub dochodzenia*, co bezspornie oznacza, że stanowisko stron w tym zakresie stanowi jedynie inicjatywę przekazania, zaś autonomiczna decyzja zastrzeżona jest dla sądu. Skoro zatem Okręgowy Sąd Lekarski oddalił wniosek C. K. o zwrot sprawy celem uzupełniania postępowania to tym samym wyraził pogląd o braku podstaw wymaganych przez art. 345 k.p.k. Czynności tego Sądu zostały ocenione w toku kontroli instancyjnej przez Naczelny Sąd Lekarski, jak również oddalono żądanie wymienionej o przesłuchanie świadków A. K. i ponowne przesłuchanie lekarz B. H., której w kasacji zarzucono złożenie „nieprawdziwych zeznań”. W tym miejscu zwrócić należy uwagę skarżącej, że w aktach sprawy nie doszukano się informacji świadczącej o prawomocnym skazaniu świadka za składanie fałszywych zeznań (art. 233 k.k.), a zatem argument tej treści ocenić należało, jako iluzoryczny. Ocena zaś wiarygodności i wartości zeznań poszczególnych świadków należy do sądu *meriti*, o czym C. K. przede wszystkim z racji wykonywanego zawodu powinna wiedzieć.

Odnosząc się do kolejnego zarzutu kasacji stwierdzić wypada, że skarżąca nie dowiodła rzeczowymi argumentami, aby zastosowanie przez Sąd I instancji fakultatywnego umorzenia postępowania w oparciu o przepis art. 82 ustawy o izbach lekarskich wobec lekarzy F. P. i M. N., było bezprawne. C. K., co już zostało wykazane, nie akceptuje objętego zarzutami zakresu wniosku o ukaranie, co do wymienionych, stąd też nie zgadza się z rozstrzygnięciem wydanym w I i II instancji. Rzecz jednak w tym, iż nie wskazuje i nie uzasadnia, z czym konkretnie i merytorycznie miałoby się wiązać utrzymywane przez nią bezprawne działanie sądu. Jako równie bezzasadny należało ocenić zarzut sformułowany pod adresem zastępcy rzecznika odpowiedzialności zawodowej B. S. Autorka kasacji nie wykazała w

dostateczny sposób dowodzonych twierdzeń o konieczności wyłączenia się wymienionego od udziału w przedmiotowym postępowaniu.

Jeśli zaś idzie o zarzut dotyczący oddalenia przez Naczelny Sąd Lekarski, postanowieniem z dnia 24 września 2015 r. wniosku C. K. z dnia 8 lipca 2015 r. (k. 286) oraz Naczelnego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej z dnia 13 sierpnia 2015 r. (k. 294) o sprostowanie protokołu rozprawy z dnia 19 czerwca 2015 r. przed sądem odwoławczym to zauważyć należy, iż po pierwsze art. 153 k.p.k. wskazuje na możliwość sprostowania protokołów sporządzonych przez Sąd I instancji lub tych, które co prawda sporządzono w trakcie trwania postępowania odwoławczego, lecz wniosek o sprostowanie protokołu został złożony przed prawomocnym zakończeniem procesu. Przepisy Kodeksu postępowania karnego nie przewidują procedury sprostowania nieścisłości oraz opuszczeń w protokołach rozprawy po uprawomocnieniu się wyroku (zob. *postanowienie SN z dnia 9 czerwca 2009 r., II KZ 32/09, Lex 511565*). Po wtóre, Sąd kasacyjny nie jest uprawniony do weryfikacji prawidłowości orzeczenia w przedmiocie wniosku o sprostowanie protokołu rozprawy, albowiem orzeczenia te nie podlegają zaskarżeniu.

C. K. złożyła do akt sprawy oświadczenie z dnia 8 grudnia 2014 r. o działaniu w sprawie w charakterze oskarżyciela posiłkowego (k. 182, 192). Z protokołów rozprawy przed Sądem I instancji wynika, że wymieniona występowała w charakterze oskarżyciela posiłkowego (k. 211, 219). Jak wynika z akt sprawy C. K. korzystała z uprawnień wynikających z pełnionej funkcji w procesie. Skutecznie wywiodła odwołanie od orzeczenia Sądu I instancji (k. 226).

Pokrzywdzony, zgodnie z treścią art. 54 § 1 k.p.k., nabywa uprawnienia strony w postępowaniu przed sądem przez fakt złożenia oświadczenia, że

będzie działał w charakterze oskarżyciela posiłkowego. Już samo oświadczenie pokrzywdzonego, że będzie działał w charakterze oskarżyciela posiłkowego, kreuje go oskarżycielem posiłkowym, bez potrzeby uzyskania orzeczenia o dopuszczeniu go do procesu. Oświadczenie to ma charakter konstytutywny i jeśli nie wystąpią przeszkody formalne, uniemożliwiające jego przyjęcie, od momentu jego złożenia pokrzywdzony staje się stroną czynną postępowania jurysdykcyjnego. Pokrzywdzony – także w postępowaniu dyscyplinarnym – który w trakcie postępowania sądowego staje się stroną postępowania, jako oskarżyciel posiłkowy, ma prawo do składania wniosków dowodowych, aktywnego brania udziału w czynnościach dowodowych przeprowadzanych w trakcie przewodu sądowego, a także wnoszenia środków zaskarżenia. To prawo trwa do momentu prawomocnego zakończenia postępowania w sprawie.

Oczywistym jest także, iż zgodnie z art. 56 ustawy o izbach lekarskich na etapie postępowania przygotowawczego stronami są pokrzywdzony i lekarz, którego dotyczy postępowanie. Po wydaniu postanowienia o przedstawieniu zarzutów lub skierowania przeciwko lekarzowi do sądu lekarskiego wniosku o ukaranie stronami postępowania są pokrzywdzony i obwiniony lekarz. Na etapie postępowania sądowego stroną jest również rzecznik odpowiedzialności zawodowej lub jego zastępca (zob. J. Berezowski, P. Malinowski, *Komentarz do art. 56 ustawy o izbach lekarskich*, Lex 2013). Zgodnie zaś z art. 31 ustawy o izbach lekarskich okręgowy rzecznik odpowiedzialności zawodowej sprawuje funkcję oskarżyciela przed sądami lekarskimi.

Mylił się jednak Sąd II instancji dowodząc, iż w związku z powyższymi uregulowaniami zastosowania w przedmiotowym postępowaniu w odniesieniu do córki pokrzywdzonej C. K. nie znajdował przepis art. 54 k.p.k., a to właśnie wobec treści art. 112 cyt. ustawy o izbach lekarskich oraz art. 52 k.p.k. zgodnie, z którym w razie śmierci pokrzywdzonego prawa, które by mu

przysługiwały, mogą wykonywać, m. in. osoby najbliższe. Zgodnie zaś z przepisem art. 112 ustawy o izbach lekarskich: *w sprawach nieuregulowanych w ustawie do postępowania w przedmiocie odpowiedzialności zawodowej stosuje się odpowiednio przepisy:*

- 1) *ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. - Kodeks postępowania karnego; nie stosuje się przepisów o oskarżycielu prywatnym, powodzie cywilnym, przedstawicielu społecznym, o postępowaniu przygotowawczym oraz środkach przymusu, z wyjątkiem przepisów o karze pieniężnej;*
- 2) *rozdziałów I-III i art. 53 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. - Kodeks karny.*

To ewidentne „potknięcie” Naczelnego Sądu Lekarskiego w ocenie sytuacji procesowej C. K., nie wywarło znaczącego wpływu na treść zaskarżonego rozstrzygnięcia, skoro wymieniona realizowała przysługujące jej uprawnienia procesowe. W kasacji nie wykazała natomiast, aby w związku z tym błędnym stanowiskiem ograniczono jej uprawnienia - oskarżyciela posiłkowego. Zauważyć przy tych rozważaniach należy, że owo stanowisko Sądu II instancji zostało wywołane wnioskiem C. K. złożonym na rozprawie w dniu 19 czerwca 2015 r. (k. 275). Jak wykazano powyżej, oświadczenie o występowaniu w procesie w charakterze oskarżyciela posiłkowego złożone pierwotnie przez wyżej wymienioną zachowało swą aktualność także w postępowaniu odwoławczym, bez konieczności akceptacji Naczelnego Sądu Lekarskiego i to wyrażonej w formie postanowienia.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Najwyższy orzekł jak w części dyspozytywnej postanowienia.

